



cudnolandia.pl

Jacek CUDNY

BIAŁY WALC

Pierwszy, drugi, trzeci, czwarty.

Wkrótce setki – to nie żarty.

Pierwszy tysiąc, drugi, trzeci,

A za nimi milion leci.

To tancerze urodzeni.

Tańczą od późnej jesieni.

Cichuteńko, jak na palcach,

Walca tańczą, tańczą walca.

Czują w sobie tę potrzebę

by pod gołym tańczyć niebem.

Tam porwani tańca wirem,

czują szczęścia chwile.

To tancerze urodzeni.

Tańczą od późnej jesieni.

Cichuteńko, jak na palcach,

Walca tańczą, tańczą walca.

Wśród walczyków tenże taniec

Wyróżnia się niesłychanie.

Dzięki swym tancerzom małym,

to jest walczyk bardzo biały.

To tancerze urodzeni.

Tańczą od późnej jesieni.

Cichuteńko, jak na palcach ... tańczą walca.

Choć to bardzo biały walczyk,

żadna pani go nie tańczy,

bo to walc samych kolegów -

białych płatków, płatków śniegu.

To tancerze urodzeni.

Tańczą od późnej jesieni.

Cichuteńko, jak na palcach,

Walca tańczą, tańczą walca.

To tancerze urodzeni.

Tańczą od późnej jesieni.

Cichuteńko, jak na palcach ... tańczą walca.

